

Wg XVIII Przeglądów
Ogólnopolskich
Wręczyckich Jasełek
2020 - nasze jasełka
najlepszym widowiskiem
scenicznym
w Polsce



157. rocznica
wybuchu
Powstania
Styczniowego
w Polsce

Ciekawy wywiad
z kierowniczką
Gminnego Ośrodka
Pomocy Społecznej



XVIII Ogólnopolskie Wręczyckie Jasełka 2020

– najlepsze jasełka w Polsce

9 stycznia 2020 roku nasza szkoła brała udział w osiemnastej edycji ogólnopolskiego przeglądu jasełek, który co roku organizowany jest przez Gminny Ośrodek Kultury we Wręczy Wielkiej. Celem wydarzenia było kultywowanie tradycji związanych z obrzędami i zwyczajami polskiego Bożego Narodzenia oraz prezentacja widowisk jasełkowych i innych form teatralnych związanych z misterium Świąt Bożego Narodzenia.

Przedstawienie pt. *Księżę pokoju* przygotowane zostało przez: ks. proboszcza parafii w Białej - Tadeusza Orzeszynę oraz nauczycielki: Annę Stacherę i Katarzynę Drozdek. Udział wzięli uczniowie: Michał Kuchciak z kl. V, Igor Mordal, Dawid Rozumek, Oliwia Sadzisz, Oliwia Smejda, Karolina Stachera, Karolina Tokarz z kl. VI, Szymon Chodak, Aleksandra Kin, Mateusz Kowalczyk, Bartosz Lipertowicz, Patrycja Lipnicka, Oliwia Mendak, Bartosz Palma, Michał Wdowczyk z kl. VII, Zofia Juszczyk, Błażej Pawlikowski, Alicja Rosa z kl. VIII.

Konkurencja była ogromna, gdyż w przesłuchaniach wzięły udział 42 zespoły z całej Polski. Nasi aktorzy doskonale wcielili się w swoje postacie, dzięki czemu zajęli **1. miejsce w kategorii klas 7- 8**. Komisja postanowiła przyznać również nagrodę indywidualną za grę aktorską naszemu koledze, Bartoszowi Palmie, który znakomicie odegrał rolę Heroda.



Zamieszczone zdjęcia są udostępnione dzięki uprzejmości GOK-u we Wręczy Wielkiej.

Ola Kin

157 lat temu w XIX w. był największy polski zryw narodowy- Powstanie Styczniowe, czyli kolejna nadzieja na niepodległość Polski

W drugiej połowie lat 50. XIX w. po klęsce Rosji w wojnie krymskiej na nowo rozbudziły się nadzieje Polaków na odzyskanie niepodległości. Na obszarach należących dawniej do Rzeczypospolitej rozpoczęto organizowanie stowarzyszeń spiskowych, których uczestnicy podjęli przygotowania do walki.

MASAKRA NA PLACU ZAMKOWYM I STAN WOJENNY

W czerwcu 1860 r. manifestacje patriotyczne rozpoczął pogrzeb wdowy po bohaterze Powstania Listopadowego gen. Józefie Sowińskim. W lutym 1861 roku, w 30. rocznicę bitwy pod Olszynką Grochowską, zorganizowano pochód, którego uczestnicy nieśli chorągiew z Orłem i Pogonią. Na Rynku Starego Miasta został rozpędzony przez żandarmów. Dwa dni później na Placu Zamkowym odbyła się procesja żądająca uwolnienia aresztowanych i przyznania praw narodowych. Rosjanie zaatakowali, zabijając pięciu jej uczestników. Przełomowe znaczenia miała patriotyczna manifestacja zorganizowana 8 kwietnia 1861 roku na Placu Zamkowym w Warszawie krwawo rozpędzona przez rosyjskie wojsko, które strzelało do bezbronných ludzi. Namiestnik carski Michaił Gorczakow pisał do cara Aleksandra II *Nauka silnie poskutkowała; wszystko teraz cicho i drży ze strachu.*

POWSTANIE 1863- 1864

Bezpośrednią przyczyną wybuchu powstania było przeprowadzenie branki w nocy z 14 na 15 stycznia 1863 r. Następnego dnia Komitet Centralny Narodowy ogłosił Wielkopolskiego „wielkim nikczemnym zbrodniarzem i zdrajcą”. 19 stycznia Komitet uchwalił powierzenie dyktatury i naczelnego dowództwa powstania gen. Ludwikowi Mierosławskiemu.



Fot.: Internet

22 stycznia 1863 roku rozpoczęło się powstanie. Powstańcom brakowało uzbrojenia, mimo to atakowali rosyjskie placówki na terenie całego Królestwa Polskiego. Wg historyków odbyło się ponad tysiąc walk, a siły polskie liczyły ok. 200 tys. osób. Pomimo pewnych sukcesów oddziałów powstańczych zaborca uzyskiwał przewagę. Władze zrywu zabiegały o pozyskanie do walk chłopów, lecz przeszkodził w tym carski ukaz uwłaszczeniowy z marca 1864 roku, przyznający im na własność uprawianą ziemię. Powstanie zaczęło powoli upadać.

SKUTKI POWSTANIA

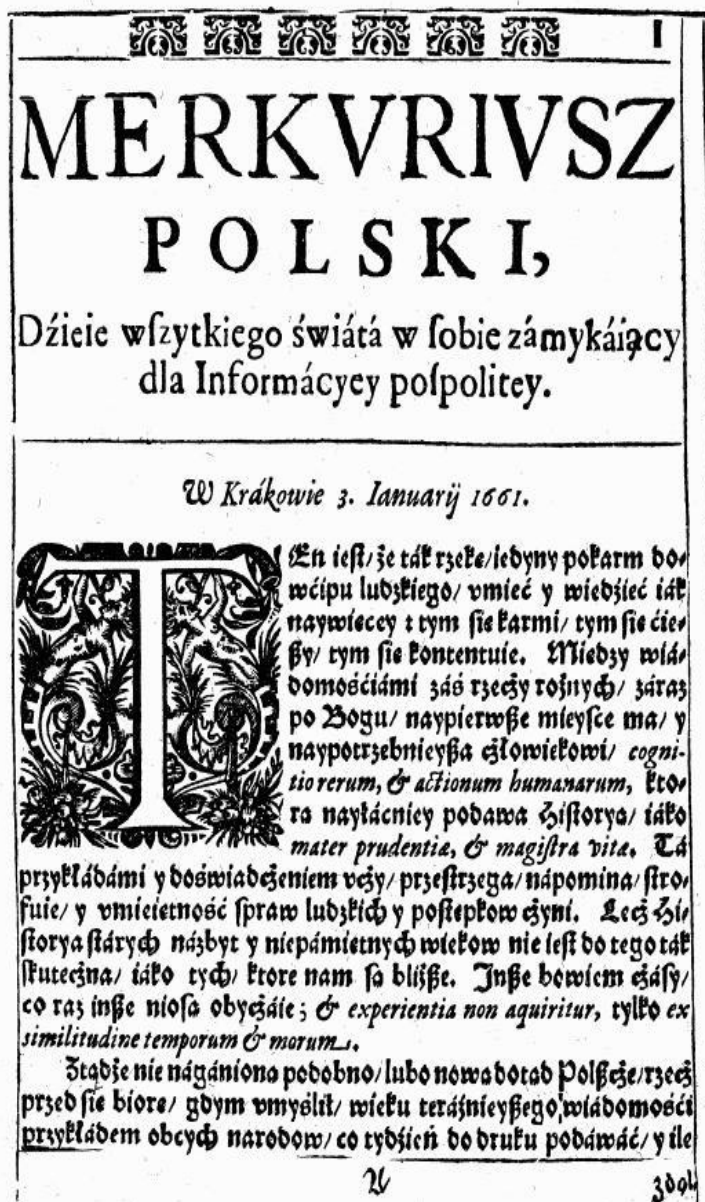
- Liczne represje Polaków.
- Konfiskata majątków szlacheckich.
- Kasacja klasztorów na obszarze Królestwa Polskiego.
- Wysokie kontrybucje.
- Rusyfikacja narodu polskiego.
- Za udział w powstaniu władze carskie skazały na śmierć co najmniej 669 osób. Na zesłanie skazano przynajmniej 38 tys. osób.

Pierwsze polskie czasopismo

Merkuriusz Polski pierwsze z polskich czasopism, które ukazało się 3 stycznia 1661 roku. Pomysł ten stworzył się na dworze Jana Kazimierza. Podczas nadchodzących sejmów, król postanowił walczyć o reformę Rzeczypospolitej.

Czasopismo miało pokazać poglądy stronnictwa dworskiego oraz mobilizować opinię szlachecką. To miało mu pomóc. Inspiratorem pisma był marszałek nadworny koronny Łukasz Opaliński. Redaktorem został sekretarz królewski Hieronim Pinocci. Stroną techniczną czasopisma zajął się drukarz i księgarz Jan Aleksander Górczyn. Pod koniec grudnia 1660 roku Kazimierz wydał czasopismo o nazwie *Merkuriusz Polski dzieje wszystkiego świata w sobie zamykający dla informacyjnej pospolitej*. Korespondenci pisma relacjonowali czytelnikom najciekawsze wydarzenia z Madrytu, Paryża, Londynu czy Rzymu. Hieronim Pinocci tłumaczył otrzymane informacje na język polski i przeredagowywał. W *Merkuriuszu* opisywano nie tylko sprawy polityczne i gospodarcze. Na jego stronach można było dostać wiele informacji o burzach, powodziach i innych ciekawostkach. Ukazywały się również numery ekstraordynaryjne. Drukowano w nich m. in. teksty umów. Redaktorzy zakończyli pracę po 7 miesiącach.

Sytuacja polityczna na sejmie w 1661 roku zakończyła się fiaskiem, a majątek borykał się z problemami finansowymi. Mimo krótkiego bycia *Merkuriusz* na zawsze zapisał się w historii polskiej prasy, a różnorodność informacji w nim zawartych jest źródłem wiedzy nie tylko o jego redaktorach, lecz także czytelnikach.



Fot.: Internet

Ze stycznia 1945 roku

BY PAMIĘTAĆ, MUSIMY O TYM MÓWIĆ

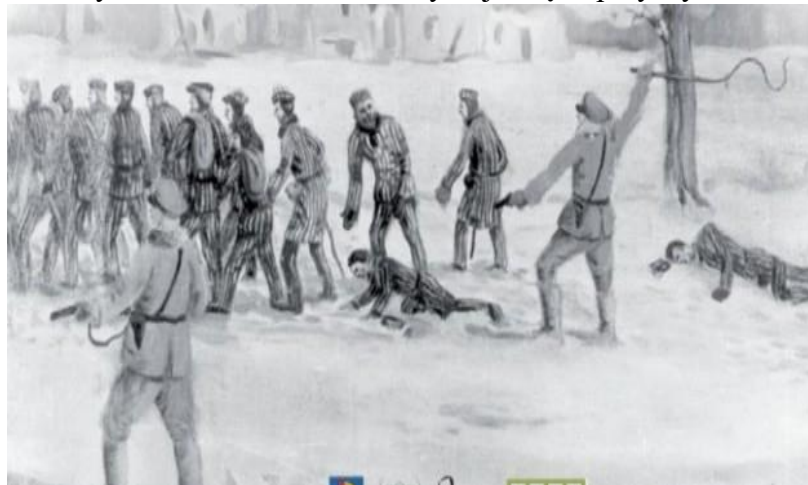


Auschwitz- Birkenau to nazistowski obóz zagłady otworzony w 1940 roku w Oświęcimiu. Początkowo osadzano tam tylko więźniów politycznych i opozycji, głównie Polaków. Później był rozbudowywany i stał się głównym miejscem masowego ludobójstwa Żydów. Liczbę ofiar szacuje się na około 1,1 miliona Żydów z całej Europy, w tym od 140 do 150 tysięcy Polaków. Za tamtejszy „ład i porządek” odpowiedzialni byli niemieccy esesmani. Ludność przewożona w wagonach zmuszana była do ciężkiej pracy oraz do rozbudowy obozu. Obóz został wyzwolony przez wojska radzieckie 27 stycznia 1945 roku. **W tym roku minęła 75. rocznica jego wyzwolenia.**



NAJWIĘKSZY MARSZ ŚMIERCI

Marsz, który odbył się w styczniu 1945 r. był największym marszem na ziemiach polskich. Trasa miała początek w Auschwitz a koniec w Wodzisławiu Śląskim. 17 stycznia 1945 r. władze niemieckie zarządziły ewakuację ok. 56 tysięcy więźniów. Zima tego roku była bardzo mroźna, co było jedną z przyczyn śmierci 600 więźniów na trasie. Hitlerowcy zabili



mnóstwo osób również poza trasą. Do Wodzisławia Śląskiego więźniowie dotarli pomiędzy 19 a 23 stycznia. Stamtąd wsadzono ich do otwartych wagonów węglowych i skierowano do III Rzeszy. Wskutek mrozu, marszu, masowych egzekucji oraz terroru Niemców, zginęło około 15 tysięcy więźniów.

Zofia Juszczyk klasa 8

Mały człowiek o wielkim sercu- wywiad

z Panią Izabelą Marchewką kierowniczką Gminnego Ośrodka

Pomocy Społecznej

**Kiedy pomagamy innym, pomagamy sobie,
ponieważ wszelkie dobro, które dajemy,
zatacza koło i wraca do nas.**

Flora Edwards

PL.: Pracownik socjalny, czyli kto?

IM.: Człowiek zawodowo pomagający ludziom w potrzebie tzw. „pomagacz”. Na czym polega praca „pomagacza”? To pytanie ma tyle odpowiedzi, ile jest ludzkich problemów, które często są niezwykle złożone. Często pomoc społeczna utożsamiana jest z biedą, brakiem pieniędzy. Niestety, to jest zbyt uproszczona odpowiedź. Bieda często związana jest z niemocą wyrwania się z błędnego koła przyzwyczajęń, złych nawyków. Często ludzie uczestniczą w zjawiskach tzw. dziedziczenia biedy, co związane jest z bezradnością opiekuńczo- wychowawczą ich rodziców, którzy nie nauczyli się inaczej, nie pokazali sposobów na radzenie sobie w życiu, bo niestety im też nikt tego nie pokazał.



PL.: Jaką szkołę musiała Pani skończyć, by zostać pracownikiem socjalnym, a później kierownikiem ośrodka pomocy społecznej?

IM.: Bycie pracownikiem socjalnym to powołanie, dlatego osoby chcące wykonywać ten trudny zawód, powinny wykazywać się szczególną osobowością, ale i gruntownym wykształceniem. Obecnie, aby zostać „zawodowym pomagaczem” należy skończyć studia wyższe na kierunku praca socjalna bądź posiadać dyplom ukończenia Kolegium Służb Społecznych. Aby zostać kierownikiem OPS poza wykształceniem wyższym i przynajmniej 3-letnim stażem pracy w pomocy społecznej, należy ukończyć studia pięcioletnie bądź kurs z zakresu specjalizacji organizacji pomocy społecznej.



PL.: Od kiedy wiedziała Pani, że chce pomagać innym? Jak to się zaczęło?

IM.: Będąc w klasie maturalnej na jednej z lekcji wychowawczych, odwiedził nas psycholog, który zaproponował nam test, który miał wskazać, w jakim zawodzie najlepiej się odnajdziemy. Wyniki testu pokazały, że powinnam pracować z ludźmi i że posiadam kompetencje kierownicze. Przyznam, że zaczęłam rozglądać się za kierunkiem studiów, który miałby dużo wspólnego z ludźmi. W ten sposób trafiłam na pracę socjalną. Pomyślałam, że skoro mam odpowiednie predyspozycje (śmiech), to czemu nie spróbować. Studia okazały się niezwykle ciekawe, dużo zajęć z psychologii, pedagogiki specjalnej, zajęć z zakresu kompetencji społecznej komunikacji. Kolejne losu doprowadziły mnie na miejsce kierownicze GOPS w Siemkowicach.

PL.: Jaki jest zakres działań?

IM.: Bieda to także bezrobocie, niepełnosprawność czy długotrwała choroba, sieroctwo, doświadczenie przemocy, alkoholizm, narkomania, zdarzenia losowe i związane z tym kryzys czy nawet klęska żywiołowa, czy ekologiczna. Często bywa tak, że powodów ludzkiego nieszczęścia jest kilka jednocześnie. Przykładowo alkoholizm powoduje, że dany człowiek jest wykluczony z rynku pracy, nie posiada pieniędzy, ma obniżone poczucie własnej wartości, dopadają go złość i frustracja. Pętla problemów się zaciska, dając pożywkę dla znęcania się nad rodziną bądź prowadzi do samobójstwa. Tutaj w całym chaosie widzimy pole do popisu dla pracownika socjalnego. Najtrudniejszym wyzwaniem jest nawiązanie więzi z podopiecznym w taki sposób, aby też chciał otworzyć przed nim najcenniejsze strony swojego życia. Nikt nie lubi otwierać się przed innymi, jest to niezwykle trudne. Pracownik socjalny także musi umieć słuchać, co najważniejsze ze zrozumieniem, bez oceniania i krytyki. Niezwykle trudno jest nawiązać więź z podopiecznym opartą na zaufaniu. Tylko głęboka relacja pozwoli na prawidłową diagnozę problemu, dlatego tak ważne są cechy osobowości pracownika socjalnego takie jak wrażliwość i empatia.



**Przeciwdziałanie
przemocy w rodzinie**

Fotografie: Internet

PL.: Czy ta praca należy do bezpiecznych? Jakie zagrożenia ze sobą niesie?

IM.: Praca socjalna nie należy do bezpiecznych, jednakże przy przestrzeganiu odpowiednich procedur i technik psychologicznych można ją wykonywać bez obaw. W świetle prawa pracownikom socjalnym przysługuje ochrona przewidziana dla funkcjonariuszy publicznych. Pracownik socjalny może wnioskować, aby w wyjątkowo trudnych środowiskach towarzyszyła mu asysta policji. Gwarantuję jednak, że przy wypracowaniu z podopiecznym relacji opartej na szacunku, empatii i zaufaniu asysta ta nie jest potrzebna. Pracownicy socjalni przechodzą też różne kursy samoobrony, które w ostateczności mogą zastosować.

PL.: Pracownik socjalny wg mnie to nie tylko zawód, ale misja. Czy zgadza się Pani ze mną?

IM.: Tak, nasza praca jest misją. Trzeba bowiem podchodzić do tego zawodu z entuzjazmem i zaangażowaniem. Wykonywać ją z sercem, by przyniosła zamierzony efekt. Trzeba lubić to, co się robi, żeby robić to dobrze.

PL.: Co jest najpiękniejszego w tym zawodzie?

IM.: Dla mnie najpiękniejsze jest, gdy komuś uda się pomóc w trwały sposób. Odczuwam wtedy satysfakcję z dobrze wykonanej pracy. Choć trzeba przyznać, że na taki sukces muszą pracować dwie strony pomagający i osoba, której się pomaga.

PL.: Co chciałaby Pani przekazać młodzieży czytającej tę gazetę, która właśnie stoi przed wyborem swojej drogi zawodowej?

IM.: Chcę przekazać, że najważniejsze jest, aby wybrać taką drogę zawodową, która będzie zgodna z Waszymi zainteresowaniami. Wtedy wykonywana praca będzie powodem do radości i drogą do osobistego sukcesu, potem będzie samozadowolenie i poczucie własnego spełnienia się.

PL.: Widzi Pani wiele bólu i cierpienia ludzi, może chciałaby Pani zostawić nas z „receptą” na szczęście, czy wg Pani w ogóle jest taka?

IM.: Spotykam się z ludźmi, którzy nie mogli z przyczyn od siebie niezależnych osiągnąć szczęścia w życiu, które jest poczuciem subiektywnym i dla każdego oznacza coś innego. Mam też do czynienia z ludźmi, którzy mogą, ale jeszcze o tym nie wiedzą. Ktoś powiedział, że jedyne co nas ogranicza to nasz umysł i granice, które sami sobie wyznaczamy. Powołam się na naukowców, których zdaniem powierzchnia skrzydeł trzymała

jest zbyt mała w stosunku do jego masy i zgodnie z prawami fizyki nie powinien latać, ale trzymaj o tym nie wie i... Uważam, że nie wolno zamykać się na wiedzę. Zachęcam do studiowania w szkole wyższej, oczywiście na kierunku zgodnym z zainteresowaniami. Studia rozwijają wszechstronnie młode umysły. Nawet, jeżeli nie znajdziesz pracy zgodnej z ukończonym kierunkiem studiów, to cokolwiek osiągniesz w życiu, dokonasz tego dzięki poszerzonym horyzontom przez naukę. Pamiętaj, że móc, znaczy chcieć!

Życzę dobrych wyborów i poczucia szczęścia!

Izabela M.

Patrycja Lipnicka kl. VII

Wydarzenia szkolne

Styczniowe „działo się”

Każdego roku w naszej szkole odbywa się bal karnawałowy, w którym z przyjemnością uczestniczą uczniowie. Tegoroczna zabawa odbyła się w piątek 10 stycznia 2020 roku, czyli w ostatnim dniu przed feriami zimowymi.

Dyskoteka klas 0- 3 miała miejsce wcześniej. Uczniowie najmłodszych klas przebrani byli w kolorowe

i kreatywne kostiumy.

Zabawa klas 4- 8 rozpoczęła się po południu

o godzinie 16:00.

Uczniowie nie byli przebrani w stroje, ale nie przeszkodziło to dobrej zabawie. Młodzież znakomicie tańczyła i bawiła się. Tanecznym krokiem i dobrym nastrojem rozpoczęli zimowe ferie 2020.



Fotografie: Zofia Juszczyk



Zosia Juszczyk klasa 8

Wydarzenia z naszym udziałem

Święto Trzech Króli 2020

Święto Trzech Króli obchodzone jest zawsze 6 stycznia. Od kilku lat dzień ten jest znów wolny od pracy, było tak do 1960 roku, potem zostało zniesione. Trzech Króli to potoczna nazwa święta, nazwa kościelna to Objawienie Pańskie lub Epitania. Co to za święto, jakie tradycje są z nim związane i od kiedy je obchodzimy?

Trzech Króli to najstarsze święto, które obchodzone jest w kościele już od IV wieku po narodzeniu Jezusa. Jego właściwa nazwa to Święto Objawienia Pańskiego. Święto, które przypada 6 stycznia powstało na podstawie zapisu z Ewangelii św. Mateusza: *A kiedy Jezus urodził się w Betlejem, w Judei, za dni króla Heroda, mędrcy przybyli ze Wschodu do Jerozolimy i pytali: Gdzie jest ten narodzony Król Judejczyków? Zobaczyliśmy Jego gwiazdę na Wschodzie i przyszliśmy oddać Mu pokłon [...].* Jest w niej opis tego, jak za czasów króla Heroda do Jezusa przybywają mędrcy ze Wschodu. Byli to ci, którzy wówczas zajmowali się astronomią, śledzili gwiazdy. Ich uwagę przykuła gwiazda betlejemską. Królami zostali nazwani w III wieku, a ich imiona Kacper, Melchior i Baltazar są umowne. Przyjmujemy, że mieli różne kolory skóry. Objawienie Pańskie oznacza, że mędrcy symbolizowali cały świat, także pogan, którzy składają pokłon Jezusowi.



Orszak Trzech Króli w Łodzi z udziałem naszych uczniów

Orszak Trzech Króli w Łodzi uformował się po zakończeniu mszy w kościele pw. Zesłania Ducha Świętego przy Placu Wolności. Składało się na niego blisko tysiąc przebranych kolędników- trzech mędrców oraz ich świta- w tym dzieci ze szkół i przedszkoli, aktorzy na szczudłach oraz żywe zwierzęta. Za orszakiem ciągnęły tysiące łodzian, oglądając m.in. sceny przedstawiające walkę dobra ze złem na



kolejnych przecznicach ul. Piotrkowskiej. Gościnnie wystąpiła Orkiestra Dęta z Rzęśni. Grali takie utwory jak *Cicha noc*, *Przybieżeli do Betlejem*, *Wśród nocnej ciszy*...

Wyjątkowi goście

Koncert Golec uOrkiestra był elementem łódzkich obchodów uroczystości Objawienia Pańskiego. Występ rozpoczął się wkrótce po wejściu na Plac Archikatedralny Orszaku Trzech Króli, który wcześniej przeszedł ul. Piotrkowską. Uczestnicy orszaku, którzy wcielili się w role trzech mędrców, złożyli pokłon odgrywającym świętą rodzinę. Bracia Golec zaśpiewali kolędy, a jeden z nich, Paweł, w pewnym momencie zaczął nagrywać publiczność własnym telefonem, mówiąc, że dawno jego zespół nie występował przed tak licznie zebraną publicznością. Z Golcami swoją zwrotkę pastorałki *Oj, Maluśki, Maluśki* zaśpiewał arcybiskup Grzegorz Rys.

Karolina Stachera kl.6

Pomagamy

Gramy do końca Świata i jeden dzień dłużej

WOŚP to fundacja założona w 1993 roku, na której czele stoi Jurek Owsiak. Jej celem jest ratowanie życia osób chorych, a szczególnie dzieci, i działania mające na celu profilaktykę zdrowotną oraz promocję zdrowia.

Realizacja wyznaczonych celów jest możliwa dzięki zbiórkom finałowym, kupnem wyposażenia dla oddziałów szpitali oraz prowadzeniu siedmiu ogólnopolskich programów medycznych i jednego edukacyjnego.

W tym roku 12 stycznia w naszym kraju odbył się *Wiatr w Żagle*- 28. Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy dla dziecięcej medycyny zabiegowej. Głównym celem tegorocznego finału była zbiórka środków na zakup najnowocześniejszych urządzeń dla ratowania zdrowia i życia dzieci, które potrzebują różnego rodzaju operacji.

Oprócz licytacji i aukcji pomoc można również poprzez wrzucenie wybranej kwoty do puszek, z którymi najczęściej stoją wolontariusze z różnych szkół czy instytucji. Uczniowie naszej szkoły również wspomogli orkiestrę. W tym roku udało się zebrać zadeklarowaną kwotę **115 362 894 PLN**.

Pamiętaj, że TY TEŻ MOŻESZ POMÓC!!!

Zosia Juszczyk klasa 8



Fotografie: Internet

ADOPTUJMY PSY ZE SCHRONISK

Psy ze schronisk są biedne, opuszczone przez właściciela, poszkodowane przez życie i często też przez ludzi. W okresie zimowym jest jeszcze trudniej. Potrzebują ciepłego miejsca, czułości i właściciela, który da im schronienie przez mrozem, jeść i pić. Tylko ludzie mogą im pomóc. To człowiek może im dać miłość albo ją zabrać. Pomagajmy, nie bójmy się otworzyć na nowego przyjaciela, adoptujmy.



Zdjęcia: Internet

W Polsce ponad 3700 psów jest usypianych w ciągu roku. Pamiętaj, nie kupuj, tylko adoptuj! W ten sposób pomożesz. Opuszczony pies odwdzięczy się bardziej.

Psy to mądre stworzenia, przede wszystkim rasy labrador i owczarek niemiecki są łatwe do tresowania, dlatego pomagają niepełnosprawnym ludziom. Nazywa się ich psami przewodnikami.

Paweł Rozumek kl. V

Nasze hobby, pasje i zajawki

Bo wszyscy harcerze to jedna rodzina



Należę do harcerstwa już od ponad 3 lat. Uważam, że dołączenie do szczerpu to była najlepsza decyzja w moim życiu. Oczywiście, obawiałam się tego, jak będzie wyglądało moje życie w drużynie. Przed pierwszą zbiórką popłakałam się, bo nie chciałam iść. Jednak po jej zakończeniu zakochałam się w tej metodyce. Aktualnie

jestem podzastępową w zastępie Grań w 18. Drużynie Harcerzy Starszych Zyngra im. Jerzego Kukuczki ze Szczercowa ze stopniem Pionierki.

Jak to się zaczęło?

Zaczęło się bardzo niewinnie. Krok po kroku brnęłam w harcerstwo. Pamiętam pierwszą zbiórkę, na której otrzymałam granatową chustę z barwami drużyny, później pierwszy biwak, na którym mój były zastęp Everestki zajął pierwsze miejsce. Jako młodsza harcerka zawsze byłam zafascynowana działaniem starszych harcerzy, byli dla mnie wzorem do naśladowania. Na zimowisku w 2018 roku w Chęcinach odbyła się moja pierwsza wędrówka górską na Wykus. Od tamtego momentu zakochałam się w górach. Również wtedy otrzymałam moją drugą chustę błękitno- granatową, którą z dumą noszę do dziś. W tym samym roku pojechaliśmy w Tatry do Kościeliska. Wyjazd ten był szczególny, ponieważ odbył się 26 sierpnia w moje urodziny, wtedy otrzymałam największe odznaczenie Krzyż Harcerski. Czas szybko mijał, ludzie się zmieniali, ja pozostawałam. Pod koniec 2018 roku przeszłam, wraz z moimi koleżankami, do drużyny harcerzy starszych. Pojechałam na mój pierwszy obóz z prawdziwego zdarzenia w 2019 r. do Szklanej Chuty, gdzie miałam obozowy chrzest wraz z druhną Mileną. Dlaczego z prawdziwego zdarzenia? Ponieważ w 2018 r. odbył się zlot w Gdańsku, na którym oprócz mnie przebywało ponad 10 tys. harcerzy z ZHP.



Czego uczy mnie harcerstwo?

Dla niektórych może to się wydawać śmieszne, ale wiem, że bycie harcerzem uczy młodego człowieka siły, odwagi, charakteru. Dzięki temu mam możliwość zrobienia



Fotoarafia: Alicja Rosa

czegoś, czego nigdy nie robię na co dzień, np. nauczyłam się wyrzucać gnój, pomagając farmerowi podczas pracy. Dla harcerza ważna jest pomoc drugiemu człowiekowi w potrzebie, to daje mu ogromną satysfakcję i zadowolenie z siebie. Szybko dorosłam w drużynie, stałam się pewna siebie. Każde wykonane zadanie mobilizuje do kolejnego, napędza jak motor do pomocy i pracy nad sobą.



Niedawno wróciłam z kolejnej wyprawy górskiej, która była w Bieszczadach. Bardzo mi się podobało. Oprócz tego mój młodszy brat dołączył do gromady Zuchów, z czego jest bardzo zadowolony. Co daje mi harcerstwo? Przede wszystkim przyjaciół, pasję oraz niezapomniane wspomnienia, które noszę w sercu.

Alicja Rosa kl. VIII

Czy podróże w czasie są możliwe?

Podróż w czasie może być możliwa. Czas zawsze działa na naszą korzyść. Wygrywasz z nim wyścig i możesz się cofnąć tak daleko, jak potrzebujesz. Pod warunkiem, że jesteś małą cząsteczką w niesprzyjających warunkach, stymulowaną we wnętrzu komputera kwantowego, ale nawet wtedy nie byłoby to takie proste, jak się wydaje. Zrozumiałeś to, co przed chwilą przeczytałeś? Ja też nie, po prostu idźmy dalej :)

Zespół rosyjskich naukowców z Moskiewskiego Instytutu Fizyki i Technologii wydał niedawno oświadczenie, że na ułamek sekundy udało się odwrócić stan cząsteczki. Aby to osiągnąć, naukowcy posłużyli się komputerem kwantowym IBM i wykonali niezliczoną ilość prób w układzie uproszczonym, z których 85% zakończyło się powodzeniem. Skuteczność tego samego eksperymentu spadła niemal o połowę przy zastosowaniu bardziej skomplikowanego układu.



Jesienne popołudnie 1950 roku na nowojorskim Times Square. Uwagę przechodniów zwraca dziwnie ubrany mężczyzna. Początkowo zdaje się, że to aktor, ma bokobrody i jest ubrany w staroświecki strój. Jego zachowanie staje się coraz bardziej niepokojące: krzyczy, wymachuje rękoma, na koniec biegnie na oślep i wpada wprost pod nadjeżdżającą taksówkę. Ginie na miejscu. Dokumenty znalezione przy nim pochodzą z ubiegłego wieku. Pieniądze i wizytówki z adresem na Fifth Avenue oraz rachunek wystawiony na nazwisko Fentz na Lexington Avenue datowane są na 1870 rok, a mimo to wyglądają jak nowe. Policja rozpoczyna poszukiwanie krewnych ofiary. Bezskutecznie. Po kilku miesiącach udaje się odnaleźć starą kobietę, która twierdzi, że Rudolph Fentz, ojciec jej nieżyjącego męża, zniknął w niewyjaśnionych okolicznościach w ubiegłym wieku. Policja dociera do starych akt: adres zaginionego wówczas mężczyzny zgadza się z tym, który widnieje na wizytówce znalezionej w marynarce mężczyzny z Times Square.

Historia Fentza do dziś budzi sporo emocji. Dla jednych jest dowodem na możliwość podróży w czasie, dla innych to tylko miejska legenda zainspirowana literaturą science-fiction. Taki wniosek wysnuł Chris Aubeck, który w 2005 roku zbadał sprawę Rudolpha Fentza. Ogłosił wówczas, że podróżnik w czasie to postać opowiadania fantastyczno-naukowego autorstwa Jacka Finneya.

Dwa lata później podważano tę tezę, wskazując, że to raczej Finney inspirował się doniesieniami prasowymi – opowiadanie miało zostać opublikowane kilka miesięcy po wypadku na Times Square. Jeśli to ostatnie śledztwo uznamy za wiarygodne, czy jest to wystarczający dowód na to, że Rudolph Fentz zagubił się w czasoprzestrzeni?

Powrót do przyszłości

Czas jest jedną z największych tajemnic ludzkości. Mimo postępu nauki wciąż wiemy o nim niewiele. Ojciec fizyki klasycznej, Isaac Newton, twierdził, że czas jest kategorią absolutną: płynie nieubłaganie i jednakowo dla wszystkich obiektów we wszechświecie. Dziś już wiemy, że jest inaczej. Pojawiają się teorie, które traktują czas wyłącznie jako iluzję naszych umysłów, która pomaga uporządkować chaos rzeczywistości.

Drogę do subiektywnego postrzegania czasu otworzył na początku XX wieku genialny urzędnik patentowy: Albert Einstein. Szczególną teorią względności zburzył wiarę w czas absolutny, udowadniając, że nie ma jednego boskiego czasomierza dla wszystkich obiektów we wszechświecie. Czas jest wymiarem ściśle związanym z przestrzenią, tworząc czterowymiarową rzeczywistość. Jeśli więc czas jest takim samym wymiarem jak przestrzeń, to rodzi się pytanie, czy podobnie jak każde miejsce w przestrzeni, każda chwila czasu istnieje tu i teraz? Einstein pokazał, jak odmiennie może płynąć czas zależnie od materii i energii. W okolicach czarnych dziur, gdzie działa silne pole grawitacyjne, zegar odmierzyłby zaledwie kilkadziesiąt godzin, podczas gdy na Ziemi minął stulecie. Inaczej biegnie też czas dla obiektów poruszających się

z wielką prędkością: gdy wsiądziemy do rakiety i z prędkością podświetlną odbędziemy siedmioletnią podróż, po powrocie okaże się, że na Ziemi minęło ponad 500 lat!

Czy Świat widział jeszcze jakiegoś podróżnika w czasie?

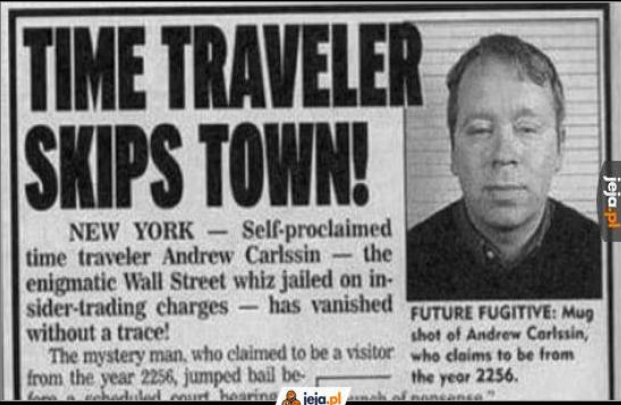
Andrew to prawdziwy „człowiek-zagadka”. Do 2008 roku nikt o nim nie słyszał, mężczyzna wiódł życie jako prawnik i dziennikarz. Był też członkiem Mensy. Pewnego dnia zdecydował się opowiedzieć światu o swej prawdziwej tożsamości. Andrew stwierdził, że jest dzieckiem indygo, czyli, zgodnie z teorią głoszoną przez ruchy New Age, posiada on paranormalne zdolności. Żeby tego było mało, mężczyzna poinformował przywiedzione sensacją media o tym, że jest jednym ze 140 dzieci, które w latach 60. ubiegłego wieku wytypowane zostały do uczestnictwa w tzw. „Projekcie Pegasus” - opartym na wynalazkach Nikoli Tesli wojskowym przedsięwzięciu, którego głównym celem były testy urządzeń umożliwiających teleportowanie i podróże w czasoprzestrzeni. Basiago miał być pierwszym takim podróżnikiem. Podczas swoich podróży Andrew widział naszą planetę w roku 1 000 000 przed naszą erą, odwiedził też rok 2045 oraz poznał Baracka Obamę w czasach, gdy obecny prezydent USA był jeszcze studentem. Żeby tego było mało, Basiago został też wysłany do roku 1863 roku, aby zostać świadkiem jednego z legendarnych przemówień Abrahama Lincolna.

2 listopada 2000 roku na forach internetowych ujawnił się **John Titor**, który podawał się za żołnierza armii amerykańskiej z 2036 roku i twierdził, że został cofnięty w czasie z rozkazu rządu. Użytkownik posługujący się nickiem TimeTravel_0 poinformował internautów, że jest amerykańskim żołnierzem urodzonym w 1998 roku, który przeniósł się w czasie z 2036 roku. Napisał, że służył w bazie w mieście Tampa na Florydzie, gdzie był częścią projektu badawczego armii amerykańskiej. Jego misja miała polegać na znalezieniu i naprawie bardzo specyficznego systemu komputerowego o nazwie IBM 5100, który został wyprodukowany w 1975 roku. Jak twierdził, został wybrany, ponieważ jego dziadek uczestniczył w pracach nad IBM 5100 w latach 70. XX wieku i miał mu przekazać ważne informacje dotyczące naprawy i aktualizacji komputera. Titor zatrzymał się w 2000 roku „po drodze” z 1975 roku. Jak twierdził, jego działania miały pomóc w egzystencji ludzkości, która przeżyła wojnę nuklearną. Internauta zaczął odpowiadać na pytania dotyczące przyszłości świata. Opowiedział także, czym podróżuje w czasie. Jak twierdził, pojazd do podróży w czasie miał zostać opracowany w ośrodku CERN, w którym opanowano wytwarzanie miniaturowych czarnych dziur. To właśnie one miały zostać wykorzystane podczas podróży. Mówił również o przepowiedniach.

Titor na lata 2008-2015 zapowiedział II wojnę secesyjną w Ameryce, po której miała nastąpić III wojna światowa zakończona przez Rosję, która zbombardowała amerykańskie, europejskie i chińskie miasta. Przed tym wydarzeniem Chiny miały przyłączyć do swojego terytorium Japonię, Koreę i Tajwan. Broń chemiczna i biologiczna miała stać się powszechna, a wojny miały zabić 3 miliardy ludzi. Po wojnie Stany Zjednoczone miały podzielić się na pięć regionów, według różnych czynników i celów militarnych, a Konstytucja Stanów Zjednoczonych miała zostać całkowicie zmieniona.

Titor pisał także o przeludnieniu, starciach granicznych na Bliskim Wschodzie i na Bałkanach.

Czy owe postacie naprawdę były podróżnikami w czasie? Czy jednak byli to tylko zwykli oszuści, którzy chcieli wzbudzić sensację w nic nieświadomych ludziach? Co jeśli to prawda i nawet teraz kiedy idziemy po ulicy, możemy się z nimi mijać?



TIME TRAVELER SKIPS TOWN!

NEW YORK — Self-proclaimed time traveler Andrew Carlssin — the enigmatic Wall Street whiz jailed on insider-trading charges — has vanished without a trace!

The mystery man, who claimed to be a visitor from the year 2256, jumped bail before a scheduled court hearing.

FUTURE FUGITIVE: Mug shot of Andrew Carlssin, who claims to be from the year 2256.

Podróże w czasie potwierdzone?

W 2003 roku FBI zatrzymało człowieka o nazwisku Andrew Carlssin. Zaczynając z kapitałem 800 dolarów, zarobił on 350 milionów po 126 ryzykownych transakcjach. Andrew twierdził, że posiadał informacje z przyszłości, gdyż przybył z 2256 roku. Został wypuszczony z aresztu, po tym jak anonimowa osoba wpłaciła milion dolarów kaucji. Po tym zniknął bez śladu

Polskie kobiety , które swoim życiem wpisały się w historię i kulturę naszego kraju

Irena Sendlerowa

Irena Sendlerowa urodzona została 15 lutego 1910 roku. Była polską działaczką charytatywną i społeczną. W okresie II wojny światowej aktywnie uczestniczyła w pomocy Żydom. Pomagała im w ucieczkach z gett, opiekowała się nimi oraz chowała ich przed gestapo. Zmarła 12 maja 2008 roku. Została odznaczona *Orderem Uśmiechu*, *Orderem Orła Białego* oraz *Medalem Sprawiedliwej Wśród Narodów Świata* oraz nominowana do Pokojowej Nagrody Nobla. Nigdy nie podała dokładnej liczby dzieci, które uratowała.

Twierdziła, że było ich za mało i że w czasie wojny można było ocalić więcej Żydów



Danuta Siedzikówna Inka

Danuta Siedzikówna urodzona została 3 września 1928 roku. Była sanitariuszką 4. szwadronu odtworzonej na Białostocczyźnie 5. Wileńskiej Brygady Armii Krajowej. Była młodą dziewczyną, która wybrała walkę o wolną Polskę i za wolną Polskę zginęła. Zmarła 28 sierpnia 1946 roku w Gdańsku. Po śmierci mianowana została podporucznikiem Wojska Polskiego.

Maria Skłodowska- Curie

Maria Skłodowska- Curie urodzona została 7 listopada 1867 roku w Warszawie. Specjalizowała się w dziedzinie chemii i fizyki. Była dwukrotną laureatką Nagrody Nobla oraz jedyną kobietą, która takową otrzymała w dwóch różnych naukach przyrodniczych. Jej największymi dokonaniem są rozwinięcie teorii promieniotwórczości oraz odkrycie nowych pierwiastków Polonu i Radu. Zmarła 4 lipca 1934 roku.



Wisława Szymborska

Wisława Szymborska urodzona została 2 lipca 1923 roku. Była polską poetką, tłumaczką oraz krytyczką. W 1996 r. została laureatką Nagrody Nobla w dziedzinie literatury, a w 2011 odznaczono ją damą Orderu Orła Białego. Zmarła 1 lutego 2012 roku w Krakowie.

Dzień Babci i Dzień Dziadka



Co roku 21 stycznia obchodzimy Dzień Babci. W tym roku wypadło w poniedziałek, a Dziadka 22 stycznia tego roku we wtorek. Mają stałą datę. To dzień, w którym obdarowujemy dziadków prezentami, własnoręcznie robionymi laurkami i dziękujemy Im za miłość i opiekę. W tym czasie często dziadkowie zapraszani są przez wnuczków na przedstawienia, różnorodne występy i poczęstunek w szkołach podstawowych. W niektórych województwach data pokrywa się z feriami zimowymi. Dzień Babci zaistniał w 1964 r. Dzień Dziadka trochę później. Ten dzień spędzajcie razem z Dziadkami i spieszcie się Ich kochać, bo zbyt szybko odchodzą.

Kochani Dziadkowie!

Z okazji tego wyjątkowego Dnia

pragniemy złożyć najserdeczniejsze życzenia

wszystkim Babciom i Dziadkom,

przede wszystkim zdrowia i radości.

Chcemy podziękować za każde mile słowo, radę, gest,

za to, że znają wszystkie rozwiązania w trudnych sytuacjach

i zawsze wyciągają do nas pomocną dłoń.

Dziękujemy, że Jesteście.

Wnuczęta

Łucja, Julia kl. V

Ranking najlepszych liceów w województwie łódzkim w 2019 r. wg strony internetowej Perspektywy

2019	Rank Głów.	Nazwa szkoły	Miejscowość	18'	17'	WSK	Znak jakości	Profil
1	18	Publiczne LO Politechniki Łódzkiej	Łódź	21	19	66.67		
2	21	I Liceum Ogólnokształcące im. M. Kopernika	Łódź	22	13	64.85		
3	27	Klasyczne LO im. ks. St. Konarskiego	Skierniewice	92	72	62.51		
4	39	Publ. LO UŁ im. Spraw. wśród Narodów Świata	Łódź	57	95	59.44		
5	46	XXI Liceum Ogólnokształcące im. B. Prusa	Łódź	34	28	58.20		
6	63	Pijarskie Liceum Ogólnokształcące Królowej Pokoju	Łowicz	132	122	55.98		
7	103	XII LO im. Stanisława Wyspiańskiego	Łódź	76	71	51.40		

8	108	XXXI Liceum Ogólnokształcące im. Ludwika Zamenhofa	Łódź	104	109	51.07		
9	122	II Liceum Ogólnokształcące im. Stefana Żeromskiego	Tomaszów Maz.	91	146	49.97		
10	148	III Liceum Ogólnokształcące im. T. Kościuszki	Łódź	106	99	48.26		
11	161	I Liceum Ogólnokształcące im. Bolesława Chrobrego	Piotrków Tryb.	149	168	47.75		
12	169	I LO im. gen. J. H. Dąbrowskiego	Kutno	314	310	47.45		
13	173	Salezjańskie LO im. Księdza Bosko	Łódź	129	119	47.29		
14	180	I LO im. Władysława Broniewskiego	Bełchatów	121	105	47.03		
15	211	XXVI LO im. K. K. Baczyńskiego	Łódź	120	175	45.48		
16	212	I Liceum Ogólnokształcące im. Tadeusza Kościuszki	Wieluń	149	206	45.47		
17	217	Liceum Ogólnokształcące im. B. Prusa	Skierniewice	227	182	45.29		
18	226	Samorządowe Liceum Ogólnokształcące	Opoczno	201	280	44.96		
19	226	XIII LO im. Marii Piotrowiczowej	Łódź	191	231	44.96		
20	229	I LO im. Kazimierza Jagiellończyka	Sieradz	187	121	44.94		
21	258	II LO im. Krzysztofa Kamila Baczyńskiego	Radomsko	211	262	43.78		
22	273	I LO im. Jędrzeja Śniadeckiego	Pabianice	310	272	43.05		
23	293	II Liceum Ogólnokształcące im. Królowej Jadwigi	Pabianice	339	354	42.36		
24	295	Ogóln. Szk. Muz. I i II St. im. H. Wieniawskiego	Łódź	357	500+	42.33		
25	322	I Liceum Ogólnokształcące im. Józefa Chelmońskiego	Łowicz	302	192	41.23		
26	330	III LO im. Juliusza Słowackiego	Piotrków Tryb.	291	299	41.04		
27	336	VIII Liceum Ogólnokształcące im. Adama Asnyka	Łódź	283	255	40.87		
28	380	KLO oo. Bernardynów im. o. Anastazego Pankiewicza	Łódź	234	326	39.58		
29	431	Samorządowe LO im. Romualda Traugutta	Zgierz	500+	491	38.38		
30	433	I Liceum Ogólnokształcące im. Kazimierza Wielkiego	Zduńska Wola	433	500+	38.35		
31	433	I LO im. Jarosława Dąbrowskiego	Tomaszów Maz.	466	381	38.35		
32	454	Liceum Ogólnokształcące im. M. Skłodowskiej-Curie	Rawa Maz.	378	335	37.98		
33	458	III Liceum Ogólnokształcące	Kutno	500+	359	37.91		
34	474	Liceum Ogólnokształcące im. Stefana Żeromskiego	Opoczno	500+	441	37.63		
35	478	IV Liceum Ogólnokształcące im. E. Sczanieckiej	Łódź	449	300	37.58		
36	486	LO nr XXV im. Stefana Żeromskiego	Łódź	382	331	37.46		

37	491	LO w ZSO im. Ignacego J. Paderewskiego	Łask-Kolumna	500+	-	37.36		
38	493	XXXII LO im. Haliny Poświatowskiej w ZSO nr 1	Łódź	403	398	37.32		
39	533	Liceum Ogólnokształcące im. Jana Pawła II	Kleszczów	360	500+	36.67		
40	536	XXIX LO im. hm. Janka Bytnara "Rudego"	Łódź	500+	416	36.62		
41	542	Katolickie LO im. Jana Pawła II	Łódź	363	160	36.35		
42	558	VI Liceum Ogólnokształcące im. Zbigniewa Herberta	Bełchatów	486	378	36.07		
43	560	II Liceum Ogólnokształcące im. S. Żeromskiego	Sieradz	500+	500+	35.98		
44	574	I Liceum Ogólnokształcące im. Kazimierza Wielkiego	Łęczycza	500+	475	35.68		
45	604	I Liceum Ogólnokształcące im. Tadeusza Kościuszki	Łask	500+	386	34.88		
46	607	II Liceum Ogólnokształcące im. Janusza Korczaka	Wieluń	430	500+	34.82		
47	645	IV Liceum Ogólnokształcące	Łowicz	500+	500+	34.25		
48	648	I Liceum Ogólnokształcące im. Henryka Sienkiewicza	Koluszki	500+	500+	34.22		
49	660	II Liceum Ogólnokształcące im. Jana Pawła II	Zduńska Wola	500+	500+	33.99		
50	671	XXXIII Liceum Ogólnokształcące im. Armii Krajowej	Łódź	500+	465	33.63		

Opiekun redakcji szkolnej:

Katarzyna Drozdek

Redaktor naczelna:

Zofia Juszczyk

Redaktorzy:

Lucja Bęben
Martyna Szymczyk
Ola Rozumek
Paweł Rozumek
Julia Stępień
Julia Kostrzewa
Karolina Stachera
Ola Kin
Patrycja Lipnicka
Zuzanna Korasz
Karolina Grzesiak
Alicja Rosa